

Sygn. akt *III AUa 2052/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer

Sędziowie: SSA Wiesława Stachowiak /spr./

del. SSO Małgorzata Aleksandrowicz

Protokolant: st.sekr. sąd. Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Poznaniu

sprawy **K. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji K. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 marca 2015 r. sygn. akt VII U 1909/14

o d d a l a apelację.

del. SSO Małgorzata Aleksandrowicz	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer	SSA Wiesława Stachowiak
------------------------------------	-------------------------------	-------------------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzją z 7 lutego 2014 roku o znaku (...), na podstawie art. 136 i art. 138a ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu wniosku z 21 stycznia 2014 roku, odmówił K. P. wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej matce M. Ł. za listopad 2013 roku.

K. P. złożyła odwołanie od decyzji wnosząc o jej zmianę poprzez zobowiązanie organu rentowego do wypłaty niezrealizowanego świadczenia wraz z ustawowymi odsetkami od 9 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy pozwanemu do ponownego rozstrzygnięcia, nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu pisma odwołująca zarzuciła organowi rentowemu, że dokonał błędnej wykładni art. 136 i art. 138a ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyjmując

bezpodstawnie, że emerytura wpłacona na rachunek M. Ł. 9 listopada 2013 roku była świadczeniem za listopad 2013 roku, podczas gdy emerytura zmarłej matki była wypłacana na tzw. „starych zasadach” z dołu po upływie miesiąca, za który przysługiwała, co oznacza, że przekazane świadczenie dotyczyło października 2013 roku.

Decyzją z 28 listopada 2014 roku o znaku (...) w/w organ rentowy, po rozpoznaniu wniosku z 24 listopada 2014 roku, odmówił K. P. wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej matce M. Ł. za wrzesień i październik 2013 roku z uwagi na złożenie wniosku o wypłatę po upływie 12 miesięcy od śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, tj. po upływie terminu określonego w art. 136 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy wskazał, że świadczenia za wrzesień i październik 2013 roku przekazane zostały na rachunek bankowy odpowiednio 9 września 2013 roku i 9 października 2013 roku i nie zostały zwrócone do właściwego Inspektoratu ZUS jako nieodebrane. Brak jest zatem podstaw do ponownego przelania emerytury za te miesiące oraz do zobowiązania banku do zwrotu świadczenia za w/w okres.

K. P. w odwołaniu od decyzji z 28 listopada 2014 roku domagała się jej zmiany i ustalenia, że niezrealizowane świadczenia za wrzesień i październik 2013 roku zostaną jej wypłacone wraz z ustawowymi odsetkami od 9 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, ewentualnie uchylecia tej decyzji i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozstrzygnięcia, nadto zasądzenia od pozwanego na rzecz odwołującej kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

Odwołująca podniosła, że zachowała 12 miesięczny termin do zgłoszenia żądania wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce, ponieważ przedmiotowy wniosek nadała w placówce pocztowej 20 listopada 2013 roku. Organ rentowy bezpodstawnie przyjął, że termin nadania w/w pisma upłynął 24 listopada 2013 roku, tj. w dacie wpływu pisma do siedziby ZUS. Odwołująca podniosła również, że termin wypłaty emerytury jej matki od samego początku był przesunięty o trzy miesiące, o czym świadczą decyzje wydawane 8 czerwca 1985 roku, 1 lipca 1985 roku i 10 marca 1992 roku oraz pisma organu rentowego zawiadamiające o przekazaniu wyrównania do emerytury za okres od 1 do 30 czerwca 1985 roku i od 1 do 30 września 1985 roku. Przelewy dokonane przez organ rentowy we wrześniu i październiku 2013 roku dotyczyły wcześniejszych miesięcy lipca i sierpnia 2013 roku.

Sąd połączył sprawę z odwołania K. P. od decyzji z 28 listopada 2014 roku ze sprawą z od decyzji z 7 lutego 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 marca 2015 roku w sprawie VII U 1909/14 oddalił obydwa odwołania.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca K. P. jest córką M. Ł..

Decyzją z 8 czerwca 1985 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., po rozpoznaniu wniosku z 3 czerwca 1985 roku, przyznał M. Ł. prawo do emerytury, poczynając od 1 czerwca 1985 roku, tj. od daty ustania zatrudnienia w (...) (...) Spółdzielni (...) w P..

Pismami z 13 i 21 sierpnia 1985 roku organ rentowy zawiadomił M. Ł. o przekazaniu w dacie wydania pism dwukrotnie kwoty 3270 zł. za okres od 1 do 30 czerwca 1985 roku oraz od 1 września 1985 roku do 30 września 1985 roku, tytułem wyrównania emerytury.

Kolejnymi decyzjami organ rentowy na wniosek M. Ł. przeliczał jej emeryturę i dokonywał waloryzacji świadczenia z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej, każdorazowo ustalając stały termin płatności świadczenia do 10 dnia każdego miesiąca. Wszystkie decyzje zawierały pouczenie o przysługującym środku odwoławczym, z którego wnioskodawczyni nie skorzystała.

Od 1 maja 2000 roku M. Ł. otrzymywała emeryturę wraz dodatkiem pielęgnacyjnym przyznany decyzją z 28 marca 2000 roku na stałe.

M. Ł. otrzymywała świadczenie przekazem pocztowym, a następnie na wskazany przez siebie rachunek bankowy.

W styczniu 2013 roku stan zdrowia M. Ł., cierpiącej na chorobę Alzheimera i postępującą demencję, pogorszył się na tyle, że wymagała ona całodobowej pomocy i opieki ze strony córki K. P.. Od stycznia do listopada odwołująca mieszkała i prowadziła z matką wspólne gospodarstwo domowe. Koszty utrzymania mieszkania ponosiła M. Ł.. K. P. nie miała stałego źródła dochodu i w związku z tym w czasie sprawowania opieki nad matką korzystała z pomocy znajomych, którzy dostarczali jej żywność i ubrania, i doraźnie pomagali, zajmując się matką odwołującą podczas jej nieobecności. 11 lipca 2012 roku M. Ł. złożyła w banku (...) pisemną dyspozycję, w której upoważniła swoją córkę K. Ł. do dysponowania środkami zgromadzonymi na jej rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym na wypadek śmierci.

M. Ł. zmarła 21 listopada 2013 roku.

Informacja o zgonie M. Ł. trafiła do organu rentowego 2 grudnia 2013 roku w dacie złożenia wniosku o wypłatę zasiłku pogrzebowego. Potwierdza to kopia skróconego aktu zgonu dołączona do akt rentowych.

21 stycznia 2014 roku K. P. złożyła w siedzibie organu rentowego wnioski o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce za listopad 2013 roku. Po rozpoznaniu przedmiotowego wniosku organ rentowy wydał 7 lutego 2014 roku decyzję odmowną po ustaleniu, że emerytura za listopad 2013 roku, której termin płatności ustalony został na 10 dzień każdego miesiąca, została przekazana na rachunek bankowy M. Ł. 7 listopada 2013 roku, a bank nie dokonał zwrotu świadczenia jako nieodebranego. Równocześnie organ rentowy poinformował odwołującą, że w tej sytuacji nie może wystąpić do banku z żądaniem zwrotu świadczenia za listopad 2013 roku.

Na skutek kolejnego wniosku K. P. 19 listopada 2014 roku pozwany na podstawie decyzji z 28 listopada 2014 roku odmówił wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej M. Ł. za wrzesień 2013 roku i za październik 2013 roku. Organ rentowy argumentował odmowę uchybieniem przez wnioskodawczynię 12-miesięcznemu terminowi od śmierci matki przeznaczonemu dla dochodzenia roszczenia. W uzasadnieniu decyzji pozwany wyjaśnił, że świadczenia za w/w okres zostały zrealizowane i wypłacone na konto bankowe M. Ł., przy czym świadczenie za wrzesień 2013 roku przekazano 9 września 2013 roku, natomiast świadczenie za październik 2013 roku wypłacono 9 października 2013 roku. Świadczenia nie zostały zwrócone przez bank do właściwego Inspektoratu ZUS jako nieodebrane.

Sąd Okręgowy uznał, że spór sprowadzał się do ustalenia tego, czy odwołująca K. P. była w świetle art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uprawniona do pobrania niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce M. Ł. za wrzesień, październik i listopad 2013 roku.

Sąd I instancji wskazał, że zakres ustaleń faktycznych wyznaczała norma określona przepisem art. 136 ustawy emerytalnej. Przepis ten reguluje sytuację prawną osób bliskich osoby zmarłej, która była uprawniona do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Niezrealizowane świadczenie emerytalne lub rentowe w rozumieniu art. 136 ust. 1 cytowanej ustawy, to takie świadczenie, do którego prawo zostało już ustalone lub co najmniej osoba uprawniona wystąpiła o nie jeszcze za życia, ale nie zostało ono jej wypłacone, niezależnie od przyczyn opóźnienia w wypłacie świadczenia. A contrario, świadczenie zrealizowane, to takie świadczenie, które dotarło do rąk osoby uprawnionej albo zostało przekazane na konto bankowe wskazane przez uprawnionego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 grudnia 2013 roku w sprawie III AUa 386/13).

Sąd uznał, że odwołująca miała prawo do udziału w prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła.

Sąd odstąpił od wzywania do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanego brata odwołującej, skoro postępowanie o wypłatę niezrealizowanego świadczenia jest postępowaniem na wniosek, a przed śmiercią M. Ł. prowadziła gospodarstwo domowe jedynie ze swą córką K. P..

Z ustaleń Sądu poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że M. Ł. pobierała emeryturę od 1 czerwca 1985 roku. W kolejnych decyzjach organ rentowy przeliczał emeryturę matki odwołującej i waloryzował świadczenie z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej. Termin płatności świadczenia był ustalany do 10 dnia każdego miesiąca zgodnie z brzmieniem art. 130 pkt 1 ustawy emerytalnej, przewidującym, że świadczenie wypłaca się za miesiące kalendarzowe w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin jego płatności. Sąd Okręgowy nie dał wiary odwołującej, że termin wypłaty emerytury M. Ł. od daty przyznania prawa do świadczenia był przesunięty o trzy miesiące i w konsekwencji doprowadził do tego, że świadczenia wypłacone we wrześniu i październiku 2013 roku powinny zostać zaliczone na poczet wcześniejszych miesięcy tj. lipca i sierpnia 2013 roku. Emerytura za wrzesień 2013 roku została przekazana przez organ rentowy na konto M. Ł. 9 września 2013 roku, natomiast świadczenie za październik 2013 roku zostało wysłane 9 października 2013 roku. Świadczenia nie zostały zwrócone przez bank do właściwego Inspektoratu ZUS jako nieodebrane. Organ rentowy spełnił obowiązek i nie był już zobowiązany do wypłaty emerytury za wrzesień i październik 2013 roku. Podkreślić należy, że M. Ł. pomimo prawidłowego pouczenia nie kwestionowała decyzji przeliczających i waloryzujących jej świadczenie, w których był ustalony stały termin płatności świadczenia na 10 dzień każdego miesiąca. Decyzje wymienione przez odwołującą w odwołaniu z 27 grudnia 2014 roku uprawomocniły się. W aktach emerytalnych M. Ł. brak jest jakichkolwiek jej pism o przekazanie zaległych i niewypłaconych świadczeń.

Wynik postępowania dowodowego wskazuje w ocenie Sądu I instancji, że świadczenie należne M. Ł. za listopad 2013 roku zostało wypłacone prawidłowo. Bank nie zwrócił świadczenia. M. Ł. zmarła 21 listopada 2013 roku. Zgodnie z art. 101 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń ustało ze śmiercią ubezpieczonej. Emerytura za listopad 2013 roku została wpłacona na rachunek M. Ł. 7 listopada 2013 roku. Wstrzymanie wypłaty emerytury następuje dopiero od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt. Oznacza to, że ustawodawca przyznaje prawo do świadczenia również osobie zmarłej (na okres po dniu śmierci). Bank prowadzący rachunek ubezpieczonego jest zobowiązany zwrócić organowi rentowemu świadczenie przekazane za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy (art. 138a ustawy). Zestawienie powyższych przepisów upoważnia do postawienia tezy, że emerytura za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, jest świadczeniem należnym, a jego przelew na rachunek w banku, nawet po dacie śmierci ubezpieczonego, stanowi prawidłową wypłatę.

Odwołująca założyła apelację od całości wyroku, podnosząc zarzuty:

- 1) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 136 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 6, art. 462 § 1 oraz art. 463 kodeksu cywilnego,
- 2) naruszenia prawa procesowego, tj. art. 328 § 2, art. 316 § 1, art. 228 § 1, art. 233, art. 328 § 2 i art. 467 § 4 oraz art. 468 §1 i § 2 pkt 3 k.p.c.

Apelująca wniosła o zmianę wyroku poprzez uchylenie obu decyzji i przyznanie jej niewypłaconych przez ZUS świadczeń po zmarłej matce, tj. emerytur za wrzesień, październik i listopad 2013 roku z ustawowymi odsetkami od 9 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z ewentualnym uchyleniem także przedmiotowych decyzji ZUS, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje, w tym kosztów dojazdu celem stawienia się na rozprawach oraz kosztów nadania przesyłek pocztowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Odwołująca uzasadniając podniesione zarzuty podkreśliła w pierwszej kolejności, że organ rentowy nie przedstawił w toku procesu żadnych dowodów na okoliczność, że wypłacił sporne świadczenia za okres od września do listopada 2013 roku, a tym samym nie udowodnił, że w przypadku realizacji świadczeń emerytalnych dla jej matki nie nastąpiło przesunięcie terminu płatności.

Apelująca szczegółowo przedstawiła także swój pogląd na kwestię wyrównania świadczeń emerytalnych dla jej matki, które miały miejsca w 1985 roku oraz ubruttowienia emerytury w 1992 roku. W konsekwencji zdaniem skarżącej, w wypłatach emerytury dla jej matki nastąpiło przesunięcie o trzy miesiące.

Odwołująca podniosła również, że z materiału dowodowego w sprawie nie wynika aby świadczenie emerytalne realizowane było przez organ rentowy w danym miesiącu było świadczeniem „za” dany miesiąc. Przeciwnie, zdaniem skarżącej, organ rentowy notorycznie opóźnia się z wypłatą świadczeń, nie dokumentując za jakie okresy następują poszczególne wypłaty.

Ustosunkowując się do stanowiska skarżącej na wstępie zaznaczyć należało, że w każdym wypadku zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych jest wyznaczany treścią decyzji organu rentowego.

W obu zaskarżonych decyzjach organ rentowy odmówił odwołującej wypłaty niezrealizowanych świadczeń po jej matce.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie. Są one wyczerpujące wbrew twierdzeniom skarżącej. Daty w jakich organ rentowy wypłacał M. Ł. świadczenia emerytalne na przestrzeni 30 lat nie wchodzi w zakres okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i na organie rentowym nie spoczywała powinność dowodzenia w tym zakresie.

Sąd II instancji za zasadne uznał uzupełnić rozważania w zakresie podstaw prawnych wyroku.

Przepis art. 136 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba (ust. 1). Osoby wymienione w ust. 1 mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła (ust. 2). Roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania (ust. 3).

W orzecznictwie na gruncie powyższej regulacji wyrażane są odmienne poglądy.

Sąd Najwyższy w wyroku z 13 stycznia 2015 roku w sprawie II UK 144/14 stwierdził, że istota problemu sprowadza się do pytania, czy hipotezą cyt. normy prawnej objęte są jedynie sytuacje, gdy śmierć osoby uprawnionej następuje w trakcie ubiegania się przez nią o przyznanie prawa do emerytury lub renty, czy też odnosi się ona także do przypadków zgonu (przed dniem wypłaty świadczenia) emeryta lub rencisty, czyli - zgodnie z definicją zamieszczoną w art. 4 pkt 1 i 11 ustawy emerytalnej - osoby mającej już ustalone prawo do emerytury lub renty.

W powołanym wyroku Sąd Najwyższy zauważył, że ustawodawca mógł inaczej sformułować treść art. 136 ustawy emerytalnej i w poszczególnych jednostkach redakcyjnych przepisu uregulować kwestię następstwa prawnego w zakresie niezrealizowanych do dnia śmierci uprawnionego świadczeń odrębnie wobec zmarłych emerytów i rencistów oraz osób dopiero ubiegających się o emeryturę lub rentę. Nadał jednak hipotezie normy ust. 1 tego artykułu szeroki zakres, obejmując nią wszystkie przypadki niezrealizowania świadczenia w okresie między wystąpieniem z wnioskiem o emeryturę lub rentę a śmiercią uprawnionego, czyli zarówno te, gdy zgon nastąpił w trakcie postępowania o przyznanie świadczenia, jak i te, gdy dotknął on osobę już mającą ustaloną decyzją organu rentowego lub wyrokiem sądowym prawo do emerytury (renty). Właśnie z uwagi na takie szerokie ujęcie sytuacji podpadających pod hipotezę omawianej normy prawnej, w kręgu osób predestynowanych do niezrealizowanego świadczenia wymieniono nie tylko te, dla których emeryt lub rencista był - z racji posiadania stałego źródła utrzymania - żywicielem, ale także te, na których utrzymaniu pozostawał potencjalny emeryt (rencista), dopiero wnioskujący o przyznanie świadczenia. Zdarzenie, jakim jest wydanie przez organ rentowy deklaratywnej decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawa do emerytury lub renty, nie jest zatem w ogóle wymienione w hipotezie komentowanej normy prawnej i nie

przesądza o wystąpieniu wynikającego z dyspozycji tej normy skutku, jakim jest następstwo prawne po zmarłym świadczeniobiorcy w zakresie wypłaty niezrealizowanego świadczenia.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 19 lutego 2015 roku w sprawie III AUa 461/14, uznał z kolei, że błędnym jest pogląd zgodnie z którym przyjmuje się zapis art. 136 ust. 1 u.e.r.f.u.s. jako podstawę prawną ustalenia uprawnienia innego członka rodziny do świadczenia nie wypłaconego zmarłemu świadczeniobiorcy, który stale pobierał świadczenie i nie dożył kolejnego terminu płatności; takie rozumienie ww. przepisu jest pozbawione racjonalności. Przepis ten stanowi bowiem podstawę prawną ustalenia uprawnienia innego członka rodziny do świadczenia nie wypłaconego zmarłemu, ale tylko w sytuacji, gdy zmarły nie miał jeszcze ustalonego prawa do świadczenia i nie pobierał go, a zmarł po złożeniu wniosku o świadczenie.

Fakt, iż M. Ł. – matka odwołującej miała ustalone prawo do emerytury był bezsporny.

Sąd II instancji uznał, że nawet przyjęcie za słuszną wykładni art. 136 ustawy emerytalnej, przedstawionej przez Sąd Najwyższy w sprawie II UK 144/114, nie pozwalał na uwzględnienie odwołania.

Sąd Najwyższy zwrócił w uzasadnieniu cyt. wyroku uwagę, że na charakter niewypłaconego do dnia śmierci uprawnionego świadczenia jako niezrealizowanego w rozumieniu art. 136 przepisu, nie ma wpływu przypadkowa okoliczność, jaką jest data uprawomocnienia się decyzji lub wyroku sądu ubezpieczeń społecznych, w szczególności to, czy postępowanie zostało już prawomocnie zakończone przed zgonem osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia, czy też postępowanie to kontynuowały osoby określone w art. 136 (wniosek taki jest uprawniony wzięwszy pod uwagę regulacje poprzedzające obecną ustawę emerytalną i odnoszące się do nich orzecznictwo SN).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uprawnienia przewidziane dla osób wymienionych w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej istnieją niezależnie od tego czy, wniosek ubezpieczonego przed jego śmiercią został prawomocnie rozpoznany nie nastąpiła jednak jeszcze wypłata świadczeń, czy też wniosek ubezpieczonego nie został rozpoznany.

Z pewnością jednak nie chodzi o sytuacje, w których ubezpieczony przez 30 lat pobierał świadczenie i nie zgłaszał roszczeń w związku z brakiem należnych wypłat, a osoba wymieniona w art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, po śmierci emeryta, kwestionuje sposób realizacji należnych mu świadczeń.

Argumentacja odwołującej obarczona jest zasadniczym błędem.

Apelująca zakłada bowiem, że każda wypłata wyrównania świadczenia emerytalnego powoduje przesunięcie płatności świadczeń aktualnych. Skarżąca nie bierze zdaje się pod uwagę możliwości jednoczesnego wypłacenia uprawnionemu świadczenia aktualnego za dany miesiąc z ewentualnymi wyrównaniami. Skarżąca pomija także, że ustalenie prawa do emerytury może trwać w przypadku sporu sądowego z organem rentowym przed Sądami obu instancji, nawet blisko dwa lata. Oczywiście jest przecież, że w przypadku ustalenia prawa do świadczenia po stronie ubezpieczonego przez Sąd, organ rentowy nie wypłaca świadczeń należnych od daty złożenia wniosku, w częściach, w każdym kolejny miesiącu.

W niniejszej sprawie niewątpliwym jest, że termin płatności emerytury dla M. Ł. był ustalony na 10 dzień miesiąca. Na ten dzień miesiąca wypłacane były świadczenia za dany miesiąc kwestia zaś wyrównywania świadczeń zaległych pozostawała dla tego sposobu realizacji emerytury bez znaczenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że odwołująca nie podważyła prawidłowego ustalenia Sądu Okręgowego, że świadczenia za wrzesień 2013 r., październik 2013 r. i listopad 2013 r. zostały zrealizowane i wypłacone na konto bankowe M. Ł. odpowiednio 9 września 2013 r., 9 października 2013 r. i 7 listopada 2013 r. Świadczenia te nie zostały zwrócone przez bank do ZUS jako nieodebrane.

Zauważyć także trzeba, że odwołująca wykazała się niekonsekwencją w przedstawianiu swego stanowiska w sprawie. Apelująca w odwołaniu od decyzji z 7 lutego 2014 roku podkreśliła, że ostaną wypłaconą 7 listopada 2013 roku przez organ rentowy emerytura była świadczeniem za październik 2013 roku. Skoro tak, to roszczenie o świadczenie za

październik 2013 roku, w związku z którym organ rentowy wydał kolejną decyzję, uznać należało z tej choćby przyczyny za bezpodstawne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

del. SSO Małgorzata Aleksandrowicz	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer	SSA Wiesława Stachowiak
------------------------------------	-------------------------------	-------------------------